

Sygn. akt VIII Gz 36/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Wojciech Wołoszyk

Sędziowie: SO Wiesław Łukaszewski

SR del. Artur Fornal (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2016 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku J. D.

o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

na skutek zażalenia dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 23 lutego 2016 r. (sygn. akt XV GU 282/15)

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

Wiesław Łukaszewski Wojciech Wołoszyk Artur Fornal

Sygn. akt VIII Gz 36/16

## UZASADNIENIE

Dłużnik J. D. domagał się ogłoszenia własnej upadłości, jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej. W uzasadnieniu podniósł, że prowadził poprzednio – w okresie od roku 1991 do 2012 – działalność gospodarczą na własny rachunek, a spośród jego niezaspokojonych zobowiązań ponad  $\frac{3}{4}$  ogólnej ich wartości, tj. kwota 563.481,77 zł stanowią zobowiązania o charakterze typowo konsumenckim, które wynikają z umów kredytowych, umów o przyznanie kart kredytowych, umów rachunków bankowych.

Dłużnik wyjaśnił, że jego niewypłacalność powstała w czerwcu 2010 r. i wynikała głównie z nierzetelności partnerów gospodarczych. Obecnie dłużnik jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku i utrzymuje się z prac dorywczych. Dłużnik powołał się na zasady słuszności i humanitaryzmu, mające uzasadniać ogłoszenie jego upadłości, wskazując, iż działalność prowadził na niewielką skalę, nie podejmował w tym zakresie nadmiernego ryzyka, nie traktował swoich wierzycieli wybiórczo (np. zaspakajając jedynie niektórych z nich), szybko zaprzestał prowadzenia działalności po wystąpieniu stanu niewypłacalności oraz brak wartościowych składników majątku w chwili powstania niewypłacalności. Powołując się na powyższe dłużnik wskazał, że nieprzeprowadzenie jego postępowania upadłościowego jako przedsiębiorcy nie pogorszyło możliwości realnego zaspokojenia wierzycieli. Za uwzględnieniem wniosku przemawiać ma, w ocenie dłużnika, także jego aktualny zły stan zdrowia związany ze zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa.

Postanowieniem z dnia 23 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oddalił powyższy wniosek, a swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

W okresie od dnia 16 grudnia 1991 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. dłużnik prowadził działalność gospodarczą, której głównym przedmiotem była działalność usługowa wspomagająca transport lądowy. W czasie prowadzonej działalności gospodarczej dłużnik nie uregulował wymagalnych zobowiązań pieniężnych (zaciągniętych zarówno na potrzeby działalności, jak i na cele z nią nie związane) wobec następujących podmiotów:

- (...) S.A. w R. w kwocie 165 zł (faktura VAT z dnia 24 czerwca 2011 r.),
- Bank (...) S. A. w kwocie 8.292,40 zł (umowa o kartę kredytową z dnia 30 października 2007 r.),
- (...) S. A. w W. w kwocie 3.441,31 zł (umowa o prowadzenie bankowych rachunków bieżących z dnia 21 listopada 2008 r.),
- (...) w W. w kwocie 6.804,97 zł (umowa rachunku bieżącego (...) z dnia 22 lutego 2006 r.),
- (...) S. A. w W. w kwocie 61.401,44 zł (umowa konta z dnia 6 sierpnia 2008 r.),
- (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w I. w kwocie 30.584,78 zł (umowa dzierżawy z dnia 22 kwietnia 2008 r. – czynsz),
- (...) w wysokości 68.148,80 zł (składki ubezpieczeniowe za okres od czerwca 2010 r. do stycznia 2013 r.),
- (...) w łącznej kwocie 993,80 zł (podatek od nieruchomości za marzec i kwiecień 2011 r. oraz za styczeń 2012 r.),
- (...) w W. w kwocie 7.057,66 zł (umowy o przyznanie limitu kredytowego i wydanie karty kredytowej z dnia 1 grudnia i 3 kwietnia 2008 r. ),
- Bank (...) S. A. w G. w kwocie 24.974,15 zł (umowa kredytu z dnia 18 listopada 2008 r.),
- Bank (...) S. A. w kwocie 24.229,87 zł (umowy o karty kredytowe),
- (...) w kwocie 262.816,34 zł (umowa kredytu P. z 20 kwietnia 2010 r.),
- (...) S. A. w kwocie 1.220,96 zł (umowa rachunku bieżącego P.),
- (...) Bank (...) S. A. w kwocie 18.630,91 zł (umowy o przyznanie kart kredytowych z dnia 10 sierpnia 2005 r. i 20 marca 2009 r.),
- (...) w kwocie 36.447,27 zł (umowa dzierżawy nieruchomości z dnia 28 kwietnia 2010 r.),
- (...) w kwocie 96.867,32 zł (umowa kredytu konsumpcyjnego z dnia 19 marca 2009 r.),
- (...) w kwocie 55.043,26zł (umowa o kartę kredytową z dnia 9 sierpnia 2005 r. i 19 marca 2009 r. oraz umowa o konto osobiste z dnia 17 marca 2009 r.),
- (...) sp. z o. o. w kwocie 4.346,08 zł (umowa rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego z dnia 12 listopada 2007r.),
- (...) S. A. w kwocie 11.142,89 zł (umowa z dnia 23 listopada 2009 r.).

Sąd Rejonowy ustalił, że dłużnik stał się niewypłacalny z dniem 1 czerwca 2010 r., a zatem w czasie, gdy prowadził działalność gospodarczą. W tej dacie posiadał bowiem wymagalne zobowiązania, których nie uścił do dnia dzisiejszego wobec wskazanych powyżej wierzycieli. Sąd upadłościowy podkreślił, że wszystkie te zobowiązania – zarówno związane z działalnością gospodarczą, jak i te o charakterze konsumpcyjnym – zostały zaciągnięte w

okresie prowadzenia działalności gospodarczej i dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie ma, zdaniem tego Sądu, zasadniczego znaczenia cel, na który środki pieniężne zostały przeznaczone. Ponadto dłużnik przyznał w swoich zeznaniach, że część kredytów o charakterze konsumpcyjnych przeznaczał na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej. Pomimo zaistniałych przesłanek dłużnik nie złożył jednak wniosku o ogłoszenie upadłości.

Sąd pierwszej instancji ustalił także, że obecnie dłużnik jest osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku. Utrzymuje się jedynie z prac dorywczych w charakterze kierowcy, a jego miesięczne dochody z tego tytułu wynoszą ok. 700 – 1000 zł. Dłużnik nie posiada nikogo na utrzymaniu, nie posiada też żadnego majątku.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 10 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze także upadłość konsumencką ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny. Dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (art. 11 ust. 1 ww. ustawy). Bez znaczenia jest, w ocenie tego Sądu, czy są to zobowiązania związane z prowadzoną działalnością gospodarczą czy zawodową, czy też inne zobowiązania. W stosunku do dłużnika, w niniejszej sprawie, zachodzi stan niewypłacalności, zaprzestał on bowiem wykonywania wymagalnych zobowiązań w sposób trwały z dniem 1 czerwca 2010 r. Dłużnik posiada obecnie zadłużenie wobec kilkunastu wierzycieli, a wszystkie te zobowiązania zostały zaciągnięte w czasie prowadzenia działalności gospodarczej przez dłużnika. Pomimo wystąpienia przesłanki niewypłacalności, ogłoszenie upadłości w niniejszej sprawie nie było jednakże, w ocenie Sądu pierwszej instancji, możliwe z uwagi na zaistnienie przesłanki negatywnej określonej treścią art. 491<sup>4</sup> ust. 2 pkt 3 ww. ustawy, zgodnie z którym sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli w okresie 10 lat przed dniem zgłoszenia wniosku dłużnik mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Sąd Rejonowy wskazał, że obowiązek i termin złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości reguluje art. 21 ww. ustawy, zgodnie z którym przedsiębiorca jest zobowiązany złożyć w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpił stan niewypłacalności. W przypadku wnioskodawcy stan taki powstał w dniu 1 czerwca 2010 r., dłużnik zaś, jako przedsiębiorca, nigdy takiego wniosku nie złożył, choć przepisy prawa nakładały na niego taki obowiązek. Dłużnik zeznał, że nie składał wniosku jako przedsiębiorca o ogłoszenie upadłości, gdyż nie wiedział, że wniosek taki winien złożyć. Nie kwestionował zatem faktu, iż jego niewypłacalność była powodem wyrejestrowania i zakończenia działalności.

W przedmiotowej sprawie nie zaistniały też, w ocenie Sądu upadłościowego, przesłanki do zastosowania zasady słuszności czy humanitaryzmu. Sąd Rejonowy zważył, że dłużnik jest osobą posiadającą możliwości zarobkowe, odwołanie się zaś do zasad generalnych odnosi się jedynie do wypadków szczególnie uzasadnionych. Dłużnik, który był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie przytoczył we wniosku ani w swych zeznaniach żadnych okoliczności, które mogły by przemawiać za zastosowaniem wobec niego zasad słuszności lub humanitaryzmu. Zeznając stwierdził, iż ma problemy z kręgosłupem oraz łokciem, jednak te dolegliwości nie stoją, w ocenie tego Sądu, na przeszkodzie, aby dłużnik pracował dorywczo w charakterze kierowcy. Powołane przez dłużnika okoliczności, nie są zatem zdarzeniami nadzwyczajnymi i nie przemawiają za zastosowaniem wobec uczestnika zasad słuszności i humanitaryzmu.

Odnosząc się do argumentu braku wiedzy dłużnika co do obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, Sąd pierwszej instancji zważył, że dłużnik, prowadząc własną działalność gospodarczą musiał mieć świadomość sytuacji, w jakiej znalazło się jego przedsiębiorstwo. Działalność gospodarcza winna być prowadzona w sposób profesjonalny i zawodowy, przy zachowaniu należytej staranności, a złożenie w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości jest wymogiem o charakterze zupełnie podstawowym. W ocenie Sądu Rejonowego, niewiedza dłużnika w tym zakresie stanowi wyraz przynajmniej jego lekkomyślności i nagannie należy ocenić niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w sytuacji niewykonywania wymagalnych zobowiązań względem wielu wierzycieli. Bez znaczenia w tej sytuacji pozostaje fakt braku majątku dłużnika w czasie popadnięcia w stan niewypłacalności – ustawodawca wymaga bowiem od przedsiębiorcy jedynie złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, a nie skutecznego ogłoszenia upadłości, do którego posiadanie majątku jest oczywiście niezbędne.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył dłużnik zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisu art. 233 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie pobieżnej oceny dowodów, a w konsekwencji naruszenie zasady swobodnej ich oceny i niedokonanie wszechstronnej oceny zebranego materiału, a to poprzez pominięcie w ustaleniach faktycznych wynikającej z zeznań dłużnika okoliczności, że problemy finansowe dłużnika rozpoczęły się kiedy w wyniku wichury zawaliło się ogrodzenie, które dłużnik wykonał na podstawie umowy zawartej z firmą (...) Sp. z o.o., jak również, że problemy finansowe dłużnika wiązały się w szczególności z postawą nierzetelnych jego kontrahentów, którzy nie płacili terminowo za wykonane usługi, a wreszcie także i z tego powodu, że Sąd bezpodstawnie doszedł do wniosku, iż problemy zdrowotne uczestnika nie uniemożliwiają podjęcia przez niego stałej pracy jako kierowcy, mimo, że wniosek taki nie wynikał z przedłożonej przez uczestnika postępowania dokumentacji medycznej, a także z zeznań samego uczestnika, które to wskazywały, że stan jego zdrowia jest poważny i stanowi przeszkodę w podjęciu przez niego stałego zatrudnienia,

2. naruszenie przepisu art. 491<sup>4</sup> ust. 2 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez przyjęcie, że ogłoszenie upadłości w niniejszej sprawie było niemożliwe z powodu wystąpienia negatywnych przesłanek, podczas gdy w sprawie wystąpiły okoliczności przemawiające za zastosowaniem w niniejszej sprawie względów słuszności lub humanitaryzmu, także poprzez jego nieprawidłową wykładnię i przyjęcie, że choroba dłużnika nie stanowi okoliczności przemawiającej za zastosowaniem takich względów.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez ogłoszenie upadłości dłużnika, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu zażalenia dłużnik podniósł, że jego problemy finansowe rozpoczęły się w związku z koniecznością poniesienia wysokich, nieprzewidywanych kosztów – wobec konieczności wykonania po raz drugi zleconych mu prac gdy chodzi o ogrodzenie, które zawaliło się w wyniku wichury. Zachwiało to jego płynnością finansową prowadząc w konsekwencji do niewypłacalności. Także nierzetelność jego dłużników, którzy nie płacili swoich zobowiązań, zmusiła go do sięgania do takich źródeł finansowania jak pożyczki. Podniesiono także, że z przedłożonej dokumentacji medycznej wynika, że stan zdrowia dłużnika jest poważny i stanowi przeszkodę w podjęciu stałego zatrudnienia (zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa [lordoza], bóle kończyn górnych które nasilają się przy dłuższym wykonywaniu czynności w jednej pozycji). Dłużnik podkreślił także, że przez okres 20 lat prowadził działalność gospodarczą w sposób prawidłowy, nie podejmując nadmiernego ryzyka. Zaistnienie stanu niewypłacalności nie doprowadziło do sytuacji w której ukrywałby swoje położenie. Dłużnik nie dążył również do pokrzywdzenia wierzycieli, a po dacie niewypłacalności niezwłocznie zaprzestał prowadzenia działalności.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie dłużnika nie zasługiwało na uwzględnienie.

Nie budzą żadnych wątpliwości ustalenia Sądu pierwszej instancji, że dłużnik zaprzestał regulowania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych co stanowi przesłankę ogłoszenia upadłości w świetle art. 10 i 11 ust. 1 w zw. z art. 491<sup>2</sup> ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity Dz.U. z 2015 r., poz. 233 – dalej jako „p.u.n.”). Nie byłaby zatem wyłączona możliwość ogłoszenia jego upadłości, gdyby nie zachodziła negatywna w tym względzie przesłanka wynikająca z art. 491<sup>4</sup> ust. 2 pkt. 3 p.u.n.

Wyjaśnić trzeba, że przepisy te znajdują zastosowanie w niniejszej sprawie, skoro wniosek został złożony przed dniem 1 stycznia 2016 r. (art. 449 ustawy z dnia 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne [Dz.U. z 2015, poz. 978 ze zm.]).

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu upadłościowego, który prawidłowo przyjął, że – jak stanowi przepis art. 491<sup>4</sup> ust. 2 pkt 3 p.u.n. – w okresie dziesięciu lat przed dniem zgłoszenia niniejszego wniosku dłużnik, mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, a za przeprowadzeniem postępowania nie przemawiają względy słuszności lub humanitarne.

Zgodnie z art. 21 ust. 1 p.u.n. dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wnioski o ogłoszenie upadłości.

W ocenie Sądu Okręgowego podstawy do ogłoszenia upadłości dłużnika z pewnością zaistniały już w roku 2010, potwierdza to nie tylko jego oświadczenie ( zob. k. 444 akt sprawy), lecz także analiza przedłożonych wraz z wnioskiem dokumentów. W szczególności należy zwrócić uwagę, że już od lipca tego roku dłużnik nie regulował na rzecz (...) wymagalnych co miesiąc zobowiązań z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, a także, że od grudnia 2010 r. zaprzestał płacić czynsz dzierżawy należny (...) ( zob. wykaz wierzytelności – k. 10-12 v., 16-17 v., tytuły wykonawcze – k. 150-176, 350 akt sprawy).

W ocenie Sądu drugiej instancji dłużnik prowadząc własną działalność gospodarczą musiał zatem już w roku 2010 mieć świadomość sytuacji, w której nie był w stanie regulować na bieżąco swoich zobowiązań, chociaż w swoich zeznaniach wskazał on na maj 2011 r., jako na czas w którym pojawiły się „poważne problemy finansowe” (zeznania dłużnika – zob. k. 457, 459, czas nagrania 00:04:12-00:07:20). Trzeba zgodzić się z Sądem Rejonowym, że działalność gospodarcza w założeniu powinna być prowadzona w sposób profesjonalny i zawodowy, przy zachowaniu należytej staranności, **złożenie** zaś przez przedsiębiorcę **w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości** jest w tym zakresie **wymogiem o charakterze zupełnie podstawowym** (zob. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 lipca 2002 r., P 12/01, OTK ZU 2002, Nr 4A, poz. 50). Nagannie należy zatem ocenić fakt niewykonywania wymagalnych zobowiązań względem wielu wierzycieli, co z uwagi na charakter zobowiązań – zadłużenia z tytułu licznych kredytów – skutkowało narastaniem zadłużenia w postaci odsetek, to zaś należy uznać za krzywdzące dla ogółu wierzycieli.

Należy również podkreślić, wbrew twierdzeniom wniosku, że dłużnik posiadał wówczas majątek, który – w przypadku złożenia w terminie wniosku o ogłoszenie jej upadłości – mógłby zapewne pozwolić na zaspokojenie roszczeń wierzycieli w ramach postępowania upadłościowego. W swoich zeznaniach dłużnik podał bowiem, że w lipcu 2011 r. sprzedał – w związku z likwidacją dwóch miejsc prowadzenia działalności (warsztatu i wulkanizacji) – „prawie nowe” maszyny potrzebne do wykonywania tych usług i część uzyskanych w ten sposób pieniędzy została przeznaczona na spłatę zobowiązań, a pozostała część została nawet zainwestowana (zeznania dłużnika – zob. k. 457v. - 458, 459, czas nagrania 00:22:32-00:28:57 i 00:30:32-00:33:57).

W świetle powyższego chybiona jest zawarta w zażaleniu argumentacja zgodnie z którą po dacie powstania stanu niewypłacalności dłużnik krótko kontynuował prowadzenie działalności gospodarczej, a także, że nie traktował wierzycieli wybiórczo (np. zaspakajając jedynie niektórych z nich). Z powołanych wyżej zeznań wynika bowiem coś wręcz przeciwnego – dłużnik bowiem będąc już niewypłacalnym prowadził działalność aż do końca roku 2012, nadto wyzbył się majątku i zaspakajał niektóre tylko ze swoich długów (nawet jeśli – jak twierdzi – starał się nie faworyzować określonych wierzycieli). Wskazać tutaj należy, że celem postępowania upadłościowego jest stworzenie reguł w ramach których następuje zgodne z prawem i – w założeniu – jak najpełniejsze zaspokojenie wierzycieli niewypłacalnego podmiotu (art. 2 ust. 1 p.u.n.), zatem nie zasługują na aprobatę działania podejmowane w tym celu przez samego dłużnika, przy jednoczesnym zaniechaniu złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Brak świadomości dłużnika co do obowiązku złożenia takiego wniosku nie sposób zaś ocenić inaczej, niż co najmniej jako jego niedbalstwa, szkodzącego niezaspokojonym wierzycielom. Ta zaś okoliczność musi, zdaniem Sądu Okręgowego, podlegać ocenie w kontekście zasad słuszności o których mowa w art. 491<sup>4</sup> ust. 2 p.u.n.

Nie należy zapominać, że zakaz ogłaszania upadłości przez Sąd w sytuacji opisanej w art. 491<sup>4</sup> ust. 2 pkt. 3 p.u.n. ma w założeniu pozbawić przedsiębiorcę, który nie dopełnił ww. obowiązków, możliwości umorzenia zobowiązań z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w trybie przepisów konsumenckich (art. 491<sup>15</sup> ust. 1 i art. 491<sup>16</sup> ust. 1 i 2 p.u.n.). Zakaz powyższy nie ma wprawdzie charakteru bezwzględny, jednak także w ocenie Sądu Okręgowego względy słuszności lub względy humanitarne o których mowa w art. 491<sup>4</sup> ust. 2 p.u.n. nie zachodzą w niniejszej sprawie. Powyższa regulacja pozwala skorzystać dłużnikowi z dobrodziejstwa oddłużenia w sytuacjach gdy niewypłacalność była skutkiem okoliczności o charakterze obiektywnym (np. kalectwa, choroby, niezawinionej utraty

źródeł zarobkowania), a zachodziłaby obiektywna niemożność złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie, a także gdy przemawiają za tym silne argumenty o charakterze społecznym, słusnościowym czy humanitarnym – wynikające przede wszystkim z aktualnej sytuacji konsumenta. Rację ma Sąd Rejonowy wskazując, że w sprawie nie wskazano na okoliczności o takim charakterze, a z samego faktu – na co wskazują przedstawione w toku sprawy dowody – iż dłużnik ma problemy zdrowotne z kręgosłupem i łokciem w żadnym razie nie można jeszcze wnosić, aby stan jego zdrowia był tak zły, że nie może on podjąć żadnej pracy.

Trzeba tutaj ponadto podnieść, że dłużnik reprezentowany był w niniejszej sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, a – także w toku sprawy upadłościowej – konieczne jest aby to uczestnicy wskazywali dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, wykazywanie zaś w tym zakresie inicjatywy co do zasady nie jest obowiązkiem a jedynie uprawnieniem Sądu (art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 35 p.u.n.). Wprawdzie możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu nie jest ograniczona tylko do sytuacji, gdy strony nie korzystają z pomocy fachowych pełnomocników procesowych, jednak korzystanie przez sąd z takiego uprawnienia powinno mieć miejsce jedynie na zasadzie wyjątku, w przypadkach o charakterze szczególnym (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 maja 2011 r., III CSK 238/10 LEX nr 964473), a taki – w ocenie Sądu odwoławczego – w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Wiesław Łukaszewski Wojciech Wołoszyk Artur Fornal